

665

Dziennik Polski

dodatek - magnes

Kraków
25-02-2016
DZ. / Nr 46

O obłudzie

27 lutego, godz. 19, Teatr Ludowy

„Tartuffe”, arcydzieło francuskiej literatury dramatycznej i szczytowe osiągnięcie komediowego geniuszu Moliera zobaczymy na nowohuckiej scenie w znakomitym tłumaczeniu Jerzego Radziwiłowicza. Tym tekstem i w tym tłumaczeniu zachwyił się sam Jacques Lassall, który przed laty przygotował jedną z najgłośniejszych inscenizacji tego tytułu w Teatrze Narodowym z Wojciechem Malajkatem w roli tytułowej.

W Krakowie reżyserii tego arcydzieła podjął się Tomas Svoboda, czeski reżyser obsadzając w roli tytułowej Marcina Steca.

Ta genialna komedia Moliera przez wieki nie straciła nic z aktualności. Tartuffe, mistrz manipulacji, bigot-artysta w bogatym i zadufanym w siebie Orgonie znalazł wdzięczny obiekt swoich zabiegów. Kiedyś musiał zebrać, teraz dzięki swoim talentom jest rezydentem w zamożnym

domu swego dobrodzieja z nadziejami na dalsze profity. Wszak na wydaniu jest posiadacz córka Orgona, a i zaniechana żona gospodarza przyciąga jego uwagę... Sam zaś Orgon zaślepiiony bezkrytycznym uwielbieniem dla nowego przyjaciela ufa mu i wierzy bezgranicznie we wszystkim, obdarzając, na złość rodzinie, coraz to nowymi dowodami przywiązania.

Scena zdemaskowania hipokryzji Tartuffe'a to jedna z najświetniejszych scen w historii teatru – wyzwanie dla artystów, ale i rozkosz dla widzów. Czy i tym razem tak będzie, przekonamy się już niedługo w „Ludowym”.

W spektaklu, do którego muzykę skomponował Jiri Hajek, scenografię zaprojektowała Nikola Tempir zobaczymy m.in. Patrycję Durską, Jadwigę Lesiak, Krzysztofa Góreckiego i Jacka Stramę.

(JOC)

©P



W Teatrze Ludowym czeka nas spotkanie z Molierem

FOT. ARCHIWUM TEATRU